

Ks. Ryszard RUMIANEK

## PROROCY OKRESU NIEWOLI BABILOŃSKIEJ (586 - 538 r. przed Chr.)

Treść: 1. Jeremiasz; 2. Ezechiel; 3. Deutero - Izajasz

Historia okresu niewoli babilońskiej jest dosyć trudna do opisania. Wynika to z niedostatecznych źródeł biblijnych. Pośrednio o samym wygnaniu można się dowiedzieć z Księgi proroka Jeremiasza, Ezechiela i Deutero - Izajasza, a także 2 Krl i 2 Krn. Po okresie rozkwitu, za czasów króla Dawida i Salomona (X w. przed Chr.), państwo izraelskie zaczęło chylić się ku upadkowi. Po śmierci króla Salomona nastąpił podział państwa na północne, czyli izraelskie i południowe, czyli judzkie. W konsekwencji nastąpiła schizma, gdyż 10 pokoleń znalazło się poza Świątynią. W 722 r. przed Chr. padła Samaria i przestało istnieć państwo północne. Rozpoczęła się niewola asyryjska. Natomiast okres niewoli babilońskiej dotyczy rozpadu państwa południowego. W 586 r. przed Chr. Nabuchodonozor zburzył Jerozolimę wraz ze Świątynią. Nastąpiły także deportacje do Babilonii. Był to dla Judejczyków ogromny szok. Właściwie stracili wszystko: ziemię obiecaną, Świątynię i niezależność. Jednak okres niewoli babilońskiej okazał się jednym z najbardziej twórczych w historii narodu wybranego. Świadczy o tym działalność wyżej wymienionych proroków: Jeremiasza, Ezechiela i Deutero - Izajasza.<sup>1</sup> Scharakteryzujemy ich w kolejności, zwłaszcza w kontekście historycznym.

### 1. Jeremiasz

Działalność proroka Jeremiasza zbiega się z upadkiem imperium asyryjskiego i wzrostem potęgi babilońskiej. Król babiloński Nabuchodonozor podporządkował sobie dawne ziemie zależne od Asyrii, w tym także państwo judzkie. Dlatego też posłannictwo Jeremiasza nie było łatwe. Znał dobrze stan religijny i moralny swego narodu. Dobrze wiedział, że będzie musiał walczyć przeciwko wszystkim. Ponadto był człowiekiem młodym. Jego głos miał być ostrzeżeniem dla narodu przed zamierzoną karą Bożą. Jest jednym z najtragiczniejszych proroków. Jeremiasz cierpiał bowiem razem z narodem i gorzko przeżywał jego upadek. Przeżywał też pozorną bez-

---

<sup>1</sup> Por. J.S. SYNOWIEC, *Prorocy Izraela, ich pisma i nauka*, Kraków 1994, 191-252; 261-275; T. BRZEGOWY, *Prorocy Izraela, cz. I*, Tamów 1994, 95 - 194; L. STACHOWIAK, *Prorocy - studzy słowa*, Katowice 1980, 87-103.

skuteczność swojej misji. Walczył z bałwochwalstwem, synkretyzmem i moralnym laksyzmem. Naród jednak nie chciał się nawrócić. W tej sytuacji prorok był świadkiem strasznego wypełnienia się swoich zapowiedzi. Ostatecznie nastąpiła klęska narodowa i niewola. Pomimo tej klęski przyszło jednak opamiętanie. Dzięki misji proroka Jeremiasza naród w obcym kraju zachował wiarę i nadzieję na odrodzenie.<sup>2</sup> Sam prorok, niestety, nie doczekał się poprawy i odrodzenia swego narodu.

Swoje posłannictwo pojmował na wzór posłannictwa Mojżesza. Nie był on bowiem biegły w mowie, ale głosił słowa włożone mu w usta przez Pana Boga (por. Jr 1,4-10). Prorok Jeremiasz przepowiedział klęskę Egipcjan pod Karkemisz (por. Jr 46,1-12).<sup>3</sup> Naraził się przez to królowi Jojakimowi, który wołał trzymać z faraonem. Egipt co prawda nie utracił niepodległości, gdyż zwycięski wódz Nabuchodonozor po śmierci Nabopalassara musiał wracać do Babilonii, aby objąć władzę. Właśnie w drodze powrotnej przez Palestynę Nabuchodonozor wszedł do Jerozolimy, zabrał część naczyń świątynnych i uprowadził króla do niewoli w Babilonie. Za rządów Jojakima nastąpił wyraźny powrót praktyk bałwochwalczych. Widoczny był nierząd sakralny (por. Jr 7,13), asyro - babiloński kult gwiazd (por. Jr 7,17) oraz ofiary całopalne z dzieci na cześć boga Molocha (por. Jr 7,31). Pojawiły się także kradzieże, zabójstwa, cudzołóstwa, kłamstwa (por. Jr 9,2-5). Co najgorsze, pojawiło się przekonanie, że naród jest bezpieczny, ponieważ ma świątynię (por. Jr 7,10). Prorok bardzo ostro i odważnie występował przeciwko tym nieporządkom (por. Jr 7,1-15). Jojakimowi, który zaprzepaścił reformę Jozjasza, zagroził, że będzie „pochowany jak osioł” (Jr 22,19). Nic dziwnego, że takie wystąpienia Jeremiasza spotykały się ze sprzeciwem. Został on uwięziony i skazany na śmierć (por. Jr 26,11). Życie uratowała mu starszyzna ludu. Z tych doświadczeń prorok wyszedł umocniony i pogodzony z Panem Bogiem, chociaż początkowo uległ zniechęceniu (por. Jr 15,10).

Kiedy zbliżał się koniec państwa judzkiego, prorok Jeremiasz widział w tym karę Bożą.<sup>4</sup> Tego wyroku nie można było zmienić ani postem, ani modlitwami, ani ofiarami (por. Jr 14,1-15,2). Klęska Jerozolimy była bardzo dotkliwa, gdyż król babiloński zniszczył przede wszystkim świątynię. Ponadto zabrał wszystkie skarby ze świątyni. Prorok Jeremiasz krytykował fałszywych proroków i wzywał, aby nie wierzono, że Nabuchodonozor zostawi naród w spokoju (por. Jr 23,9-40). Jeremiasz wyraźnie mówił, że niewola trwać będzie długo. Zachęcał wręcz wygnańców, aby zadomowili się w kraju swego wygnania. Jednocześnie w imieniu Pana Boga przyrzekł im, że potęga Babilonii nie utrzyma się dłużej niż siedemdziesiąt lat i w końcu nastąpi powrót do ojczyzny (por. Jr 29,1-20). Wygnańcy zostaną oczyszczeni przez Boga, gdyż zmienią swoją postawę i zasłużą w ten sposób na powrót do ojczyzny (por. Jr 31,33n).

Warto podkreślić, że tuż przed zburzeniem Jerozolimy król Sedecjasz pytał Jeremiasza o wynik wojny. Prorok odpowiedział, że Jerozolima zostanie zniszczona (por.

<sup>2</sup> Por. J.P. HYATT, *Jeremiah, Prophet of Courage and Hope*, New York 1958.

<sup>3</sup> Por. C.G. WITHLEY, "Carchemish and Jeremiah", *ZAW* 80(1968), 38-49.

<sup>4</sup> Pozabiblijne dokumenty, które zostały znalezione w archiwum w Lakisz, mówią o działalności jakiegoś proroka defetysty zapowiadającego także najazd i zwycięstwo Babilończyków jako karę Bożą - por. ANET, 322.

Jr 37,10). Jednym z powodów takiego przekonania była sprawa niewolników. Otóż Sedecjasz na początku oblężenia Jerozolimy nakłonił swych poddanych, aby wypuścili na wolność niewolników. Wkrótce jednak cofnięto tę decyzję.

Jeremiasz był prześladowany przez dworzan Sedecjasza, gdyż przepowiedział mu, że będzie wydany w ręce króla babilońskiego (Jr 37,17). Ponadto zarzucano prorokowi, że szerzy wśród wojowników i ludu brak wiary w zwycięstwo. Żądano dla niego nawet śmierci. Jeremiasz bezskutecznie namawiał Sedecjasza, aby poddał się Nabuchodonozorowi. Doszło do kolejnego oblężenia Jerozolimy pod koniec czerwca 586 r. Panował wtedy wielki głód. Zrozpaczony Sedecjasz wraz z żołnierzami uciekł z miasta. Został jednak zatrzymany przez Babilończyków i okrutnie ukarany. Na jego oczach wymordowano mu synów, a następnie wyłupiono mu oczy i uprowadzono do więzienia w Babilonie (por. Jr 39,2-7).

Po ostatecznym upadku Jerozolimy pod koniec lipca 586 r. prorok Jeremiasz został zakuty w kajdany i przesłany do obozu w Rama, gdzie miał czekać razem z innymi jeńcami na deportację do Babilonii. Został jednak zwolniony na osobiste polecenie Nabuchodonozora (por. Jr 40,1-6). Życzliwość ta jest zrozumiała, gdyż Jeremiasz był przeciwny buntowi Jerozolimy przeciw Nabuchodonozorowi. Nie oznaczało to sympatii dla wrogów. Po prostu Jeremiasz uważał, że Jerozolima mogła przetrwać tylko jako wasal Babilonii.<sup>5</sup>

Po odzyskaniu wolności prorok Jeremiasz udał się do Mispa. Tam zgromadzili się Żydzi wokół Godoliasza, którego Nabuchodonozor ustanowił rządcą zdobytego kraju (por. Jr 40,6). Jednak po dwóch miesiącach Godoliasz został zamordowany podstępnie przez Izmaela, popieranego przez Ammonitów. W tej sytuacji Żydzi postanowili uciec do Egiptu. Jeremiasz bezskutecznie próbował się temu przeciwstawić. Zabrano go tam wraz z Baruchem (por. Jr 40,13nn). W Egipcie rozegrał się ostatni etap jego życia. Jeremiasz i tam nie miał łatwego życia, gdyż widziano w nim sprawcę nieszczęść związanych z niewolą. O śmierci proroka Jeremiasza nie możemy powiedzieć nic pewnego. Nie ma bowiem jednoznacznych przekazów.<sup>6</sup> Według jednej tradycji został ukamienowany przez Żydów w Egipcie. Inna tradycja mówi, że zmarł śmiercią naturalną w Babilonii, dokąd został uprowadzony przez Nabuchodonozora po najejchaniu przez niego na Egipt. Jeszcze inna tradycja przekazuje, że Jeremiasz zmarł w Egipcie, zanim Nabuchodonozor zajął Egipt.

## 2. Ezechiel

Początek działalności proroka Ezechiela przypada w piątym roku zesłania króla Jojakina (por. Ez 1,3). Rok ten liczy się od marca 593 r. do kwietnia 592 r.<sup>7</sup> Czas jest podany tutaj nie według króla Sedecjasza, gdyż rzecz dzieje się w Babilonii wśród

---

<sup>5</sup> Por. J.S. SYNOWIEC, *dz. cyt.*, 206.

<sup>6</sup> Por. T. BRZEGOWY, *dz. cyt.*, 102.

<sup>7</sup> Por. W. ZIMMERLI, *Ezechiel* (BKAT XIII), Neukirchen 1969, t. 1, 44; J. HOMERSKI, *Księga Ezechiela*, w: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu* (Biblia Poznańska), red. M. Peter, t. 2, Poznań 1975, 1063.

deportowanych. Prawowitym zaś władcą był dla Żydów deportowany król Jojakin. Prorok miał wtedy trzydzieści lat (por. Ez 1,1). Ezechiel został uprowadzony do Babilonii w 597 r.<sup>8</sup> Była to druga deportacja. Zatem prorok ten działał na krótko przed zagładą Jerozolimy (586 r.) i tuż po niej. W sumie działał około dwudziestu lat.

Czas ten można podzielić na trzy okresy.<sup>9</sup> Przed zburzeniem Jerozolimy Ezechiel wygłasza karcące mowy i zapowiedzi sądu. Po upadku stolicy pojawiają się motywy pocieszające, ale w tonie dość powściągliwym. Dopiero w trzecim okresie można mówić o prorocत्वach pocieszających w pełnym tego słowa znaczeniu.

Te trzy okresy działalności proroka Ezechiela odpowiadają przemianom, które dokonywały się wśród wygnańców w Babilonii. Początkowo sytuacja deportowanych była bardzo ciężka. Stopniowo jednak warunki ich życia ulegały znacznej poprawie. Ponadto można było praktykować zwyczaje religijne, jak szabat i obrzezanie. W tych warunkach pozycja proroka znacznie się umocniła.

Na uwagę zasługuje fakt, że Pan Bóg objawił się Ezechielowi wśród niezwykłych zjawisk (por. Ez 1,4-28). Cały opis ma charakter symboliczny. Dlatego też nie możemy zgodzić się z poglądem, że prorok był osobą chorą psychicznie.<sup>10</sup> Po prostu posługiwał się w nauczaniu opisem wizji, akcji symbolicznych, parabol i przenośni. W każdym razie prorok Ezechiel próbował odpowiedzieć wygnańcom na podstawowe pytanie: za czyje winy tak cierpimy? Po raz pierwszy ten prorok mówi o odpowiedzialności indywidualnej (por. Ez 18). Przede wszystkim zaś Ezechiel jest głęboko przekonany o wielkości i potędze Pana Boga. Odnosi się to zarówno do sytuacji, gdy Bóg karze swój naród za występki, jak również gdy wybawia go z nieszczęść (por. Ez 12,15n; 37,12n).

Prorok Ezechiel otrzymał od Pana Boga bardzo trudne zadanie. Ma iść do własnego narodu i powiedzieć mu, że jest to lud „o bezczelnych twarzach” (Ez 2,3). Trzeba podziwiać tu ogromną odwagę proroka. Przeprowadził on przecież gruntowny rachunek sumienia całemu narodowi. W tym kontekście odważnie mówił o słuszności kary Bożej. W drastycznych i mocnych obrazach pokazał własnemu narodowi ogromną niegodziwość. Wykorzystał tu symbolikę małżeńską, a ściślej obrazu niewierności (por. Ez 16 i 23).<sup>11</sup> Dopiero przez taki wstrząs mogło przyjść opamiętanie. Przecież tylko wierne trwanie w Przymierzu zapewnia pomyślność. Dlatego też Ezechiel jest przede wszystkim prorokiem nadziei. Nadzieja ta odnosi się zarówno do dalszego życia po śmierci (por. Ez 37,1 - 14), jak i odrodzenia narodu (por. Ez 40 - 48).

Prorok Ezechiel bardzo ostro krytykował króla Sedecjasza. Oskarżał go, że mimo przysięgi złożonej na samego Boga złamał przymierze z Nabuchodonozorem. Ezechiel przepowiedział królowi, o wiele mocniej niż Jeremiasz, że za ten czyn będzie wydany w ręce Nabuchodonozora (por. Ez 17,13nn). Ponadto prorok Ezechiel widział w zarozumiałości króla Sedecjasza główne źródło niewierności Izraela wobec Pana

<sup>8</sup> Por. W. CHROSTOWSKI, *Bohaterowie wiary Starego Testamentu*, Warszawa 1992, 153.

<sup>9</sup> Por. L. STACHOWIAK, *dz. cyt.*, 97.

<sup>10</sup> Por. R. RUMIANEK, *Wizje pomyślności w Księdze Ezechiela*, Warszawa 1998, 26n.

<sup>11</sup> Por. R. RUMIANEK, *Motyw miłości cudzołożnej w Ez 16 i 23*, Warszawa 1995.

Boga (por. Ez 21,30n). Upadek króla Sedecjasza jest równoznaczny z upadkiem dynastii Dawida i państwa judzkiego. Wiąże się to w jakiś sposób ze śmiercią żony proroka Ezechiela (por. Ez 24,18), co wyraźnie zapowiada zagładę Jerozolimy. Państwo odrodzi się dopiero wtedy, kiedy przyjdzie władca sprawiedliwy, czyli Mesjasz. Na uwagę zasługują cztery wypowiedzi proroka Ezechiela o władcy odrodzonego narodu: Ez 17,22 - 24; 34,23 - 31; 37,21 - 27 i 29,21.<sup>12</sup>

W Ez 17,22 - 24 jest zawarta zapowiedź potomka Dawida, który obejmie władzę w Jerozolimie. Tym samym królestwo judzkie, zniszczone w 586 r. przed Chr. przez Nabuchodonozora, zostanie odbudowane. Gałązka wypuści pędy i zamieni się we wspaniałą cedr. Natomiast drzewa polne poznają, że Pan Bóg upokarza drzewo wysokie, a wywyższa niskie. Odnosi się to do królów innych narodów, którzy widząc losy Jojakina i Sedecjasza uświadamiać sobie muszą, że upadek i powodzenie królów zależy ostatecznie od Pana Boga. Trudno jest jednak jednoznacznie odpowiedzieć, czy chodzi tu o współczesnego Ezechielowi potomka Dawida, czy też o jakiegoś potomka w przyszłości.

W Ez 34,23 - 31, i w paralelnym tekście Ez 37,21 - 27, jest zawarte mesjańskie oczekiwanie sprzed niewoli (por. 2 Sm 7,12).<sup>13</sup> Chodzi tu o odrodzenie dynastii Dawida. Będzie to jedyny władca wszystkich plemion izraelskich. Za rządów tego nowego Dawida, Pasterza i Sługi, Pan Bóg zawrze z Izraelitami nowe przymierze. Będzie to przymierze pokoju, a więc życie w bezpieczeństwie i pomyślności. Rozproszeni Izraelici powrócą do ojczystej ziemi i będą zjednoczeni pod wodzą jednego króla.

W Ez 29,21 jest zawarta zapowiedź zniszczenia Egiptu przez Nabuchodonozora. W wyrażeniu „sprawię, że wyrośnie róg” występuje pewna trudność. Czy chodzi tutaj o zapowiedź odrodzenia Izraela, czy też o zapowiedź oczekiwanego władcy Izraela? Wydaje się, że w kontekście poprzednich wypowiedzi mesjańskich trzeba przyjąć drugą interpretację. W 568 r. Nabuchodonozor najechał na Egipt i spustoszył go. Wypełniła się w ten sposób przepowiednia Ezechiela. Nie wiadomo jednak, czy prorok doczekał się tego wydarzenia. Warto zauważyć, że z oczekiwań mesjańskich Ezechiela zniknęła tęsknota za odrodzonym imperium Dawida. Bowiem król odrodzonego Izraela nie dokona podboju innych narodów. Zresztą w okresie niewoli babilońskiej trudno było marzyć o odbudowie dawnego imperium. Dlatego też najważniejszą sprawą było odrodzenie życia narodowego w ojczyźnie.

Na podstawie Księgi Ezechiela można podać jeszcze ostatnią datę. Chodzi tu o 27 rok niewoli (por. Ez 29,17), kiedy Ezechiel wygłosił ostatnią wyrocznię przeciw Egiptowi.<sup>14</sup> Zatem prorok zmarł około 570 roku. Same okoliczności śmierci nie są nam znane.

<sup>12</sup> Por. J.S. SYNOWIEC, *dz. cyt.*, 246 - 252.

<sup>13</sup> Por. R. RUMIANEK, "Bóg Pasterzem Izraela według Ezechiela 34", *WST* 1(1983), 77-96.

<sup>14</sup> Por. T. BRZEGOWY, *dz. cyt.*, 134.

### 3. Deutero - Izajasz

Imię Deutero-Izajasz zostało utworzone sztucznie. Słowa tego anonimowego proroka zostały włączone do Księgi Izajasza, gdyż prorok niewoli babilońskiej świadomie nawiązuje do myśli swego wielkiego poprzednika.<sup>15</sup> Przypisuje się mu autorstwo drugiej części Księgi Izajasza, to jest rozdziały 40 - 55. Na podstawie samego tekstu Księgi trudno jest ustalić miejsce i czas działalności tego proroka. Na ogół przyjmuje się, że działał on wśród wygnańców w Babilonii około 550 roku.<sup>16</sup> Jest to okres, kiedy król perski Cyrus zaczął prowadzić zwycięskie walki. Zbiegło się to z dekadencją imperium babilońskiego, co w sumie stworzyło lepsze perspektywy dla wygnańców.

Deutero-Izajasz nie zajmuje się konkretnymi problemami z życia deportowanych mieszkańców Judei. Dotyczy to zarówno problemów społecznych, jak i politycznych. Najważniejszą dla niego sprawą jest orędzie zbawienia skierowane do wygnańców. Całe jego posłannictwo nacechowane jest tonem pocieszającym.<sup>17</sup> Był on prorokiem nadziei. Wiązało się to z obietnicą końca niewoli babilońskiej (por. Iz 40,1-2). Prorok zapewnia, że zbawcza interwencja Boga zamknie rachunek winy narodu. Nie oznacza to, że Izrael nie zasłużył na karę niewoli (por. Iz 42,18-25). Po prostu Deutero-Izajasz wyraża w ten sposób współczucie swoim rodakom. Współczucie to jest widoczne także w aluzji do ciężkiej pracy wygnańców (por. Iz 42,7). Prorok życzy Babilończykom, aby ich spotkało to samo, co spotkało Izraelitów podczas wykonywania prac. Natomiast swoim rodakom dodaje otuchy, aby się nie lękali Babilończyków (por. Iz 51,7b).

Nieuzasadnione są skargi narodu, który w pewnych sytuacjach czuł się opuszczony. Przecież jak niewiasta nie może zapomnieć o swym niemowlęciu, tak Pan Bóg nie zapomni o swym narodzie (por. Iz 49,15). Tekst mówi jeszcze mocniej: nawet gdyby niewiasta zapomniała o swym dziecku, to Bóg tego nigdy nie robi. Jest to klasyczny tekst o miłości Pana Boga do swego narodu. W końcu w triumfalnym pochodzie Boga rozpocznie się nowa wędrówka Izraela, która nawiązuje do cudownego wyprowadzenia narodu z niewoli egipskiej.

Na szczególną uwagę zasługują cztery pieśni o Słudze Jahwe (Iz 42,1-7; 49,1-6; 50,4-11; 52,13 - 53,12).<sup>18</sup> Bardzo trudno jest zinterpretować postać Sługi Jahwe. Kim jest owa postać i w jakiej relacji pozostaje do proroka? Czy jest to jakaś postać historyczna, czy też ponadhistoryczna? A może trzeba przyjąć, że jest to symbol społeczności izraelskiej? W każdym razie jest to jakaś mistyczna postać, która ma do spełnienia misję specjalną i uniwersalną.<sup>19</sup>

<sup>15</sup> Por. L. STACHOWIAK, *dz. cyt.*, 100.

<sup>16</sup> Por. C. WESTERMANN, *Das Buch Jesaja, Kapitel 40 - 66*, Göttingen 1976, 13.

<sup>17</sup> Por. Z. MAŁECKI, *Monoteizm w Księdze Deuteroizajasza (Iz 40-55)*, Kraków 1998, 18.

<sup>18</sup> Por. T. SZCZUREK, "Niezlomny Sługa Jahwe", w: *Mesjasz w biblijnej historii zbawienia*, red. S. ŁACH i M. FILIPIAK, Lublin 1974, 95-117; J. PAŚCIAK, *Izajasz wieszczem Chrystusa*, Katowice 1987, 83 - 142.

<sup>19</sup> Oczywiście Nowy Testament całkiem jasno przedstawia Sługę Jahwe jako typ i bezpośrednią zapowiedź Chrystusa, potwierdzoną przez Niego samego (por. Łk 22,37; J 1,29).

Deutero-Izajasz daje nowe spojrzenie prorockie na sens historii. Dzieli on historię na dwa okresy: przeszłości pogrążonej w grzechu i teraźniejszości, w której dokonuje się przemiana świata w nową rzeczywistość historyczną. Chodzi tu o Bożą rzeczywistość, gdyż wobec Boga Izraela wszystkie inne bóstwa są niczym. Dla proroka monoteizm jest czymś oczywistym. Po prostu nie uznaje on jakiegokolwiek egzystencji obcych bóstw (por. Iz 44,6-8).

Okres niewoli babilońskiej był dla społeczności narodu wybranego nie tylko okresem kary i próby. Był to przede wszystkim okres dojrzewania religijnego. Ważną rolę w kształtowaniu oblicza duchowego wygnańców odegrał właśnie prorok Deutero-Izajasz. Ukazał on działanie Pana Boga na przestrzeni dziejów. To właśnie Bóg powołał króla perskiego Cyrusa na swoje narzędzie, aby uwolnić wygnańców i umożliwić im powrót do swego kraju i odbudowę Świątyni (por. Iz 45,1nn). Stało się to w 538 r. przed Chr. Ciekawa rzecz, że ten pogański król Cyrus został nazwany pomażanćem Jahwe oraz pasterzem Jahwe, podobnie jak nowy Dawid, czyli Mesjasz (por. Ez 34,23n). Trzeba jednak pamiętać, że nadzieja Deutero-Izajasza wychodziła daleko poza wyobrażenia o tylko fizycznym powrocie z wygnania.<sup>20</sup> Prorok oczekiwał przede wszystkim odnowienia Izraela i ustanowienia królewskich rządów Jahwe na świecie. Wiele razy mówił, że już bliskie jest „nastanie rzeczy nowej” (np. Iz 42,9). Zatem chodzi tu nie o przywrócenie dawnego porządku, ale o ostateczny triumf panowania Jahwe. W tym kontekście widać wyraźnie, że sam Dawidowy król nie odgrywa żadnej roli. Po prostu Jahwe jest królem, a Jego ziemskim i nieświadomym pośrednikiem jest pogański król Cyrus. Prorok co prawda oczekiwał, że Cyrus dostreże w końcu rękę Jahwe i uzna Go za prawdziwego Boga (por. Iz 45,1 - 7). Być może Deutero-Izajasz pisząc tak o Cyrusie chciał pozyskać jego życzliwość dla Izraelitów. Przecież w ostatecznym rozrachunku chodziło o powrót wygnańców do ojczyzny i odbudowanie zniszczonego kraju. Trzeba było jednak robić to delikatnie, aby nie zrazić Cyrusa. Właśnie dlatego Deutero-Izajasz nie pisze o odbudowie monarchii rodu Dawida. Po prostu prorok uważał, że w przyszłości naród zajmie miejsce tej dynastii i będzie w ten sposób spadkobiercą obietnic danych Dawidowi.

\* \* \*

Upadek Jerozolimy i zburzenie Świątyni w 586 r. przed Chr. oznaczają zagładę państwa południowego, czyli judzkiego. Bez wątplenia jest to punkt zwrotny w całej historii narodu wybranego. Świątynia była bowiem gwarancją przebywania Pana Boga ze swoim ludem. Powstał więc ważny problem: gdzie jest Pan Bóg i jaką rolę odegrał On w starciu imperiów? Ponadto w związku z niewolą babilońską często pytano: za czyje winy tak cierpimy?

W związku z tym Pan Bóg posłał w tym trudnym okresie swoich proroków, aby mówili w Jego imieniu do narodu wybranego. Zarówno prorok Jeremiasz, jak i Ezechiel oraz Deutro - Izajasz podtrzymywali naród na duchu i wskazywali na przyczyny tego stanu rzeczy. Wszyscy oni zabiegali, aby poprawić stan religijno - moralny Izra-

---

<sup>20</sup> Por. J. BRIGHT, *Historia Izraela*, przeł. J. Radożycki, Warszawa 1994, 368.

elitów, zarówno tych na wygnaniu, jak i tych, co pozostali na miejscu. Głównie chodziło o zachowanie monoteizmu. Poprzez działanie tych proroków zaczęto głębiej interpretować wiarę. Reasumując można powiedzieć, że prorocy okresu niewoli babilońskiej przygotowali naród wybrany do prawdziwej odnowy religijnej.

## I PROFETI DEL PERIODO DELLA CATTIVITÀ DI BABILONIA

(586 - 538 a.C.)

### *Sommario*

Il periodo della cattività di Babilonia si situa tra la distruzione di Gerusalemme da parte di Nabucodonosor nel 586 a.C. e l'occupazione di Babilonia da parte di Ciro nel 538 a.C. La distruzione del Tempio fece cadere le antiche illusioni, e molti Ebrei incominciarono a dubitare della bontà di Yahweh che tanto duramente li castigava, e a non aver più fiducia nelle sue promesse. Yahweh dice agli esilianti per mezzo dei seguenti profeti: Geremia, Ezechiele e Deuteroisaia.

Potremmo affermare che al centro della situazione che interessa il libro di Geremia sta la catastrofe del 586 a.C. Nabucodonosor, davanti al quale Geremia fu condotto incatenato per sbaglio, lo trattò con molto riguardo (cfr. Ger 40,1 ss). All'offerta di una vita libera in Babilonia, Geremia preferì rimanere a fianco del suo amico Godolia incaricato di ricostituire l'ordine nel paese desolato (cfr. Ger 40,6 ss). L'uccisione di questo principe (cfr. Ger 40,13 - 41,3) causò nuove pene al profeta, che fu obbligato a seguire i fuggiaschi in Egitto (cfr. Ger 43,6 s). Geremia fu l'uomo dei dolori per eccellenza, perché il più perseguitato dei profeti.

Ezechiele fu condotto in esilio a Babilonia nella seconda deportazione, verso il 597 a.C. Il profeta è il più concreto di tutti i profeti, perché ha dato il maggior numero d'insegnamenti. Ezechiele parla del rinnovamento totale: risorgimento di un nuovo Israele dalle ossa secche (cfr. Ez 37,1 - 14), rinnovamento dello spirito e del cuore (cfr. Ez 36,26), preparazione di una nuova alleanza con Dio (cfr. Ez 11,20), responsabilità individuale (cfr. Ez 18,1 - 32), e un nuovo Tempio (cfr. Ez 40 - 48). Ezechiele è il gran profeta che con i suoi meravigliosi insegnamenti mantenne viva la presenza di Dio e preparò il popolo all'avvento del Messia.

Deuteroisaia è ben ancorato nelle tradizioni storiche del suo popolo. Egli conosceva tutte le fasi della storia d'Israele. Secondo Deuteroisaia la punizione d'Israele stava per finire. Il persiano Ciro era l'unto del Signore che avrebbe assicurato il ritorno d'Israele. (cfr. Is 43,14 - 21; 45,1 ss). Si trova anche nel Deuteroisaia un'esplicita ed apologetica professione di monoteismo: Yahweh solo è Dio (cfr. Is 40,19s; 41,6s; 46,5s). Il profeta ha lungamente meditato sul mistero della sofferenza (cfr. Is 42,1- 7; 49,1 - 6; 50,4 - 11; 52,13- 53,12).

Il periodo della cattività di Babilonia testimonia un'intensa attività religiosa. Yahweh solo è Dio e ha il potere di salvare il suo popolo.